

Michał Bzinkowski

GŁOSEM CYPRYJSKICH IDOLI SPOZA CZASU

– o archeologicznych wierszach Kiriakosa Charalambidisa

Spośród cypryjskich pisarzy tworzących w standardowym języku greckim tylko dwóch zyskało powszechne uznanie w Grecji: Kostas Montis (1914–2004) oraz Kiriakos Charalambidis (ur. 1940). Obaj byli znani głównie jako poeci, ale pisali także prozy poetyckie, nowele, opowiadania czy eseje, byli również tłumaczeni na język polski¹. Zdobyli rozpoznawalność dzięki swojej niepowtarzalnej liryce, tak bardzo odmiennej w każdym z nich, ale przede wszystkim dzięki temu, że można ich uznać za narodowych poetów cypryjskich odważnie opowiadających o najnowszej, trudnej historii, zwłaszcza o inwazji tureckiej na Cypr w 1974 roku i podziale wyspy, który trwa po dziś dzień. Właśnie owa trauma po tragicznych wydarzeniach staje się głównym punktem odniesienia w twórczości obu pisarzy i zarazem elementem tożsamościowym, z którym się identyfikują². Obaj pochodzący z Ammochostos (Famagusty) twórcy stali się uchodźcami, gdy ich rodzinne miasto znalazło się po tureckiej, północnej części Cypru po 1974 roku, a dzielnica Warosia, gdzie tradycyjnie mieszkali Grekocypryjczycy, została wyludniona i stała się miastem-duchem.

Charalambidis we wszystkich swoich najbardziej znanych utworach powstałych po 1974 roku: *Wybrzeżu Achajów* (1977), *Famaguście królującej* (1982), *Kopule* (1989) czy *Metahistorii* (1995), nieustannie powraca do przeżytej traumy w mocnych, poetyckich obrazach. Usiłując twórczo łączyć mit i historię, zwłaszcza najnowszą, nawiązuje tym samym do twórczości Jorgosa Seferisa³. W alegorycznych, podszytych subtelną ironią wielowersowych utworach, w oryginalny sposób

¹ Garść wybranych wierszy Montisa można znaleźć w antologiach poezji nowogreckiej. Największy dotychczas wybór znajdziemy w przekładzie Małgorzaty Borowskiej. Taż, *Panorama grekojęzycznej literatury cypryjskiej* [w:] *Cypr: dzieje, literatura, kultura*, t. II, red. M. Borowska, P. Kordos, D. Maliszewski, Warszawa 2014, s. 119–134. Wybrane wiersze i prozy Charalambidisa ukazały się w obszernym wyborze, zob.: tenże, *Literatura jest oddechem życia*, red. K. Tuszyńska, przeł. M. Bzinkowski, N. Trzaska, R. Winiarska, Poznań 2022. Edycja zawiera m.in. wywiad z Charalambidisem, którego udzielił tłumaczowi jego poezji w Krakowie w 2015 r.

² W. Selioti, *Λογοτεχνία και τραύμα. Το 1974 στην κυπριακή και ελληνική λογοτεχνία*, Επίκεντρο, Αθήνα 2021, s. 29, 120, 133. Warto podkreślić, że obecnie są to jedyni grekocypryjscy pisarze, których twórczość pojawia się w szkolnych podręcznikach w Grecji.

³ Zob. M. Borowska, dz. cyt., s. 146. O inspiracjach i swoistym dialogowaniu Charalambidisa z Seferisem zob. M. Bzinkowski *Ο ποιητικός διάλογος του Κυριάκου Χαραλαμπίδη με τον Γιώργο Σεφέρη* [w:] *Γλώσσες Ίμερος: Η ποίηση του Κυριάκου Χαραλαμπίδη*. Αθήνα, επιμ. Α.Κ. Πετρίδης, Δ. Δημητρίου, Ηρόδοτος Εκδόσεις 2022, s. 435–461.

opowiada o najnowszych wydarzeniach z historii Cypru, umieszczając je na uniwersalnej matrycy doświadczeń człowieka współczesnego⁴.

Wspomniana twórczość Charalambidisa odnosząca się do tragedii Cypru w 1974 roku jest dość dobrze zbadana i powstało na jej temat sporo opracowań, których nie sposób tutaj wymienić. Przed 1974 rokiem opublikował trzy tomy poetyckie, znacznie mniej znane, a równie istotne, jeśli idzie o siłę jego liryki i jej oddźwięk w świecie greckim – *Pierwsze źródło* (1961), *Nieznanomość wody* (1967) oraz *Waza z wzorami* (1973). Zwłaszcza drugi z nich, poprzedzony przedmową Takisa Papatsonisa (1895–1976), któremu zresztą poeta dedykował jeden z wierszy, można uznać za niezwykle oryginalny głos w dyskusji na temat helleniskości Cypru i jego przynależności do cywilizacji i kultury greckiej od najdawniejszych czasów. Jak w przypadku większości wierszy z pierwszego okresu twórczości, także utwory z tego zbioru są niemal w całości poświęcone rodzinnej wyspie i nie ulega wątpliwości, że to właśnie ona jest niejako „pierwotną materią” poetyki jego utworów⁵.

Tomik *Nieznanomość wody*, którego tytuł można również rozumieć jako *Niewiedza wody*⁶, zawiera kilka wierszy, określanych mianem „archeologicznych”⁷, a które – dzięki przypisom w greckiej edycji – wyraźnie wskazują, że Charalambidis nawiązuje do odkryć archeologicznych na wyspie. W niniejszym artykule, opierając się na dwóch wybranych wierszach z rzeczonego zbioru, postaram się rzucić nieco światła na oryginalność Charalambidisa, jeśli idzie o recepcję dziejów Cypru w jego twórczości i równocześnie spróbować uchwycić metodę, za pomocą której poeta czyni aluzje do historii wyspy i do szeroko pojętego hellenizmu⁸. Oprę się na dwóch wierszach ze zbioru – *Konie z grobu kopułowego i Idole*.

Papatsonis podkreśla w swoim wstępie do zbioru Charalambidisa, że choć dotychczas nie stworzył on wielu wierszy (pamiętajmy, że w roku wydania tomu poeta ma lat dwadzieścia siedem), to jego poezja otwiera przed czytelnikiem rozległą, a nawet bezkresne obszary – od tego, co ludzkie poczynając, aż po metafizyczny świat rzeczy niewidzialnych⁹. Jak podkreśla, siła wierszy cypryjskiego poety tkwi zwłaszcza w zwięzłości, epigramatycznej lakoniczności jego ekspresji, gdzie niezwykle ważny staje się wszelki detal¹⁰. W istocie, ta rozległa perspektywa, z ziemi

⁴ Zob. K. Charalambidis, *Literatura jest oddechem życia*, s. 48–49.

⁵ Zob. M. Tsianikas, *Κυριάκος Χαραλαμπίδης. Ημερολόγιο Καταστροφώματος Δ'*, „Πόρφυρας” 2007, nr 124, s. 244.

⁶ Tak tłumaczy go m.in. M. Borowska, dz. cyt., s. 146.

⁷ Zob. L. Papaleontiou, *Ιδιωματικές στιγμές στην ποίηση του Κυριάκου Χαραλαμπίδη*, „Πάροδος” 2010, nr 37, s. 4404.

⁸ Nie zamierzam analizować skomplikowanej tożsamości współczesnych Cypryjczyków, których raz określa się Grekami z Cypru, innym razem Grekocypryjczykami czy Cypro-Grekami. Charalambidis, jak się podkreśla, zachowuje równowagę między tymi tożsamościami, sytuując siebie samego gdzieś pomiędzy. Z kolei Kostas Montis politycznie jest przede wszystkim Cypryjczykiem. Zob. W. Selioti, dz. cyt., s. 243.

⁹ Zob. T. Papatsonis, *Άχιος* [w:] K. Charalambidis, *Η άγνοια του νερού*. Ποήματα με πρόλογο Τ.Κ. Παπατσώνη, Ίκαρος, Αθήνα 1967, s. 9.

¹⁰ Tamże.

ku niebu, od profanum do sacrum, z dominacją raz jednego, raz drugiego elementu, z ich wzajemnym mieszaniem się i dopełnianiem, będzie cechą charakterystyczną całej późniejszej twórczości Charalambidisa. Można pokusić się o stwierdzenie, że w *Nieznajomości wody*, gdy jeszcze tragiczne wydarzenia historyczne nie naznaczyły wrażliwości poety, a aluzje do bieżących wydarzeń są całkowicie nieobecne, widać wrażliwość i przejrzystość formy¹¹.

Pierwszy utwór zbioru wydaje się istotny w kontekście odbioru wierszy, o których będzie mowa. Nosi zagadkowy tytuł, *Nagi* (Γυμνό [jimmnò]), co można również rozumieć jako „nagie” lub „nagiego”, gdyż pozbawiony kontekstu rzeczownik może sugerować mianownik rodzaju nijakiego przymiotnika, ale też biernik rodzaju męskiego czy nijakiego. Epigramatyczny pięciowersowy wiersz bynajmniej nie wyjaśnia tytułu, a mnoży zagadki. Odsłania jednak, jak uważa Papatsonis, wrażliwość poety, jego skromność, „gdy przedstawia «naga» swoją obecność [...] i z precyzją mędrca alchemika tłumaczy swoje dumne, w skromnej ekspresji, poetyckie dążenie”¹². Ja liryczne jawi się jako zupełnie nagie, domagając się szczerości, prawdy, odsłaniając swoją podwójną naturę¹³:

Γυμνό

Χωρίς άλλα στοιχεία υπ' όψη μου,
με μόνη της ψυχής μου την ειλικρίνεια
και το διπλό εκμαγείο, που νιώθω
να γίνετ' ένα καθώς τα χρόνια κυλούν,
διαλύομαι σ' ό,τι νομίζω τελεσφόρο.

1962

Nagi

Nie mając nic innego na względzie
z jedynej duszy mej szczerością
i podwójną matrycą, która, jak czuję
staje się jedna wraz z upływem lat,
rozpadam się we wszystkim, co uznam za owocne.

1962

Jak wyznał poeta po latach: „Noszę podwójną matrycę, która nie jest niczym innym, jak twarzą i maską. Obie, twarz i maska, z czasem się utożsamiają, stają się

¹¹ Zob. Th. Pylarinos, *Kyriakos Charalambides. An Introduction to his Poetry*, Nicosia 2009, s. 18.

¹² Wszystkie przekłady w niniejszym tekście pochodzą od autora. Zob. T. Papatsonis, dz. cyt., s. 9.

¹³ Zob. L. Papaleontiou, *Στοιχεία της ειρωνείας στην ποίηση του Κυριάκου Χαραλαμπίδη*, „Πόρφυρας” 2007, nr 124, s. 212.

jednym. Nie wiesz, czy pozostajesz tylko z twarzą, czy tylko z maską lub, ostatecznie, czy ma to znaczenie, żebyśmy znaleźli odpowiedź¹⁴. Zarówno to wyznaczenie, jak i powyższy wiersz, napisany gdy Charalambidis miał lat dwadzieścia dwa, można odnieść do całej jego twórczości. Odsłania nam bowiem nie tylko proces twórczy, ale i sytuuje poetę wobec jego wierszy. Ja liryczne zdaje się mówić z dystansem, żeby nie szukać twórcy za materią poetycką, bo jest on po trosze we wszystkim, co tylko w danej chwili jest dla niego efektywne, co może przerobić na wiersz, przetworzyć w słowo. Jego osobowość jest płynna, w zależności od materii, z którą obcuje. Może zmieniać postać, niczym w matrycy-formie odlewniczej, odbijać się raz z jednej, raz z drugiej strony, za każdym razem dając inny obraz. Mamy zatem uważność w podpatrywaniu świata i chęć przerobienia najdrobniejszego szczegółu w wiersz, a równocześnie można odnieść wrażenie, że nigdy nie wiadomo, co wyjdzie z procesu tworzenia, który dla samego poety jest pewną tajemnicą i może przynieść nieoczekiwany efekt.

Wiersz *Konie z grobu kopułowego* nawiązuje do dwudziestowiecznych odkryć archeologicznych na Cyprze. Jak głosi lakoniczny przypis w greckiej edycji: „Chodzi o konie znalezione w grobie kopułowym w Alasia, na Cyprze. Pochowano je razem z martwym królem”¹⁵. Nazwę Alasia, którą niegdyś określano całą wyspę Afrodyty¹⁶, stosowano także w odniesieniu do miejscowości Enkomi¹⁷ w północno-wschodniej części Cypru, na północ od Famagusty (Amochostos), obecnie na terytorium Tureckiej Republiki Cypru Północnego. Powyższa informacja jest nieprecyzyjna, gdyż nie chodzi o Enkomi, ale o odległą zaledwie parę kilometrów, położoną na morzem Salaminę¹⁸. Chodzi zwłaszcza o tzw. „królewskie grobowce” datowane na VII/VI w p.n.e., w których składano także konie razem z rydwanami bojowymi¹⁹. Vassos Karageorghis, który prowadził tam wykopaliska przez dwadzieścia dwa lata (1952–1974) z ramienia Wydziału Starożytności rządowej organizacji Republiki Cypryjskiej, zwraca uwagę, że znaleziska wzbudziły także wielkie zain-

¹⁴ Cyt. za L. Papalcontiou, dz. cyt., s. 213.

¹⁵ Zob. K. Charalambidis, dz. cyt., s. 59.

¹⁶ Zob. E.J. Peltenburg, *Paleolithic to Late Bronze Ages. 8500–1600 BC* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, ed. by D. Hunt, London 1990, s. 17–18. Nazwy Alasia i Asy były w użyciu w źródłach bliskowschodnich od przynajmniej 1750 p.n.e. i prawdopodobnie odnosiły się do Cypru. Tamże.

¹⁷ Enkomi jest jednym z najsłynniejszych stanowisk archeologicznych na Cyprze. W epoce brązu było jednym z najważniejszych ośrodków handlowych. Zniszczone przez trzęsienie ziemi w 1075 p.n.e., podpadło i zostało opuszczone. Znaleziska z Enkomi to jedne z najcenniejszych artefaktów z epoki panowania Mykeńczyków na wyspie. Systematyczne badania archeologiczne na Cyprze prowadziła szwedzka ekspedycja w latach 1927–1931, w której dla poznania przeszłości wyspy zasłużył się zwłaszcza Erik Paul Einar Gjerstad. Zob. R.C. Severis, *The Swedes in Cyprus*, Nicosia 2008, s. 220–225.

¹⁸ Na ten fakt zwróciła mi uwagę wybitna znawczyni archeologii cypryjskiej, prof. Ewdoksia Papuci-Władyka, dzięki której udało mi się doprecyzować wiele informacji związanych z odniesieniami archeologicznymi u Charalambidisa, za co pragnę jej gorąco podziękować. Na temat znalezisk w Salaminie zob. J.N. Coldstream, *The Geometric Period* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, s. 61–64.

¹⁹ Część grobowców można zobaczyć m.in. na stronie internetowej: <https://www.visitncy.com/discover/royal-tombs/> [dostęp 27.10.2024].

teresowanie wśród filologów klasycznych, zwłaszcza znawców Homera²⁰, bowiem podobne rytuały możemy odnaleźć w *Iliadzie*, gdzie podczas pogrzebu Patroklesa zabito cztery konie (Hom. Il. XXIII, 171–177).

Άλογα θολωτού τάφου

Έρχεται κάποτε η στιγμή,
τάφον ανοίγεις
και βρίσκεις άλογα.
Τ' άλογα προσπαθώντας
βρήκαν την έξοδο κλειστή.
Πλυμύρες
παράξενα σφιγτές είναι τα ζώα·
το κοκαλάκι τους σκιρτά κάποτε πλάι
στο μαραμένο λουλουδάκι.

1965

Konie z grobu kopułowego

Przychodzi czasami taka chwila,
że otwierasz grób
i znajdujesz konie.
Konie, choć się starały,
znalazły zamknięte wyjście.
Niczym powódź
dziwnie stłoczone leżą zwierzęta;
gdzieniegdzie ich kosteczki podskakują
obok zwiędłego kwiatka.

1965

Starożytne stanowisko archeologiczne w Salaminie, do którego odwołuje się Charalambidis, zainspirowało także Jorgosa Seferisa, który poświęcił mu znany wiersz *Salamina na Cyprze*, napisany w listopadzie 1953 roku i zamieszczony w tomie *Dziennik Pokładowy III*. O ile jednak Seferis, który przeczuwał zbliżający się konflikt brytyjsko-cypryjski, doświadczył apokaliptycznej wizji i równocześnie niepokojącego zatrzymania czasu, zastęgnięcia²¹, o tyle Charalambidis idzie w zupełnie

²⁰ Zob. V. Karageorghis, *Excavating at Salamis: 1952–1974. Reminiscences and Remarks* [w:] *Salamis of Cyprus: History and Archaeology from the Earliest Times to Late Antiquity. Conference in Nicosia, 21–23 May 2015*, eds. S. Rogge, Ch. Ioannou, T. Mavrojannis, Münster 2019, s. 29–31. Więcej na temat pochówku koni w Salaminie zob. V. Karageorghis, *Horse Burials on the Island of Cyprus*, “Archaeology” 1965, vol. 18, no. 4, s. 282–290.

²¹ Podobnie jak w innym znanym wierszu z tego samego zbioru, nawiązującym do wykopalisk archeologicznych na Cyprze, zatytułowanym nazwą wspomnianego już stanowiska: *Enkomi*. O cypryjskich

innym kierunku. Obraz z jego wiersza pełen jest dynamiki i życia²². To oryginalne zestawienie skontrastowanych ze sobą obrazów śmierci (grób, kości, zamknięcie, więdnienie) i pulsującej życiem energii („ich kosteczki podskakują / obok zwiędłego kwiatka”), zgasłej cywilizacji sprzed wieków i chwili obecnej, decydują o sile ekspresji wiersza. Zresztą, w tych kilku wersach mamy także wciąż zmieniającą się perspektywę, swoistą zabawę przestrzenią, gdy raz jesteśmy na górze, otwierając grób, innym razem spoglądamy niejako od środka, gdzie „stłoczone leżą zwierzęta”. Rzeczownik „powódź” (πλημμύρα [plimira]) można tłumaczyć także jako „dużą ilość”, „mnóstwo”, co w zestawieniu z przysłówkiem „dziwnie” jeszcze potęguje efekt zaskoczenia.

Owo spotkanie z przeszłością może się wydarzyć w dowolnej chwili, przypadkowo, bez przygotowania, co zdaje się podkreślać „ja” liryczne w pierwszych wersach. Wiersz skonstruowany jest na zasadzie szkatułkowej niespodzianki, a odkrycie kolejnej warstwy niesie ze sobą następne zaskoczenie, potem kolejne i tak w nieskończoność. Charalambidis, niczym archeolog, warstwa po warstwie odsłania przed czytelnikiem obrazy z przeszłości, wydobywa je na światło dzienne. Co ciekawe, odsłaniając przeszłość, nie zadaje żadnych pytań, nie snuje też refleksji. Dominujące uczucie to zdziwienie. Historia Cypru, zdaje się sugerować Charalambidis, jeśli jesteśmy gotowi, by jej posłuchać („przychodzi taka chwila”), usiłuje mówić do nas w zaskakujący sposób.

Drugi z „archeologicznych” wierszy Charalambidisa, zatytułowany *Idole*, ma zupełnie inną formę niż wiersz zaprezentowany powyżej. W całości jest monologiem wygłoszonym przez cypryjskie idole znalezione podczas wykopalisk:

Τα εἰδώλια

«Εἶμαστε ὅλα γνωστά χορταράκια,
 τὸ ἓνα τ' ἄλλου μιλά κινώντας
 στον προθάλαμο ἐδῶ τὰ χεράκια του.
 Στὸ βωμὸ μας προσφέρατε γύρω,
 στους αγρούς, ὡ μεγάλοι, ἀποσύρεστε,
 κι εμεῖς τὰ κοντούτσικα γέρνουμε
 στὸν πουλιού τῆ φωλιά να κοιμηθούμε.
 Νύχτα-μέρα-νύχτα προσμένουμε
 να στείλῃ πριν ἀπ' τῆ γέμισῃ
 τοῦ φεγγαριού ἡ Κυρία το περιστέρι».

1966

inspiracjach Seferisa szerzej zob. M. Bzinkowski, *The Light of the Cypriot Sun in the Poetry of George Seferis*, „EOS” 2011, nr 2 (98), s. 223–233; tenże, *Cypr w oczach wielkich pisarzy nowogreckich* [w:] *Cypr: dzieje, literatura, kultura*, s. 213–228.

²² Zob. M. Tsianikas, dz. cyt., s. 244.

Idole

Wszystkie jesteśmy znanymi ździebelkami,
jeden do drugiego mówi ruszając
w tym przedsionku rączkami.
Kładliście nas na tutejszy ołtarz,
na pola, wielcy, odchodzicie,
a my króciutkie zginamy się,
by nim dopełni się księżyc
Pani posłała gołębia.

1966

Z przypisów do wiersza dowiadujemy się, że chodzi o nawiązanie do licznych idoli, które znaleziono w kościele Agia Irini na Cyprze, pochodzących z VII/VI w. p.n.e.²³. Kościół znajduje się w północnej części Cypru, w dystrykcie Kirenia, około dziesięć kilometrów od miasta Morfou. Historia kolekcji idoli, której liczne zdjęcia można zobaczyć w Internecie, jest niebywale interesująca. W 1929 roku miejscowy ksiądz Prokopios orząc pole na północ od kościoła, wykopał figurę wielkości człowieka i schował ją w domu. Przekonany, że ma do czynienia z ważkim odkryciem archeologicznym, natychmiast zgłosił się do Muzeum Archeologicznego w Lefkozji. Szwedzcy archeolodzy, którzy wówczas prowadzili badania na Cyprze, rozpoczęli systematyczne wykopaliska, podczas których odkryto około dwóch tysięcy (!) idoli różnej wielkości. Były złożone koło głównego ołtarza w świątyni jako dary wotywno dla jakiegoś bóstwa, o którym niewiele wiadomo²⁴. Obecnie większość ze znalezionych idoli znajduje się w Medelhavsmuseet w Sztokholmie i jest częścią największej na świecie kolekcji starożytności cypryjskich²⁵.

Druga uwaga z przypisów dotyczy ostatniego wersu wiersza. Identyfikuje nieznane bóstwo z darami wotywnymi znalezionymi w Agia Irini. Dowiadujemy się z niego, że „Pani” to Wielka Bogini czczona w Grecji w epoce minojsko-mykeńskiej i właśnie jej składano na ołtarzu owe idole²⁶. Ponadto, jak czytamy, panowało przekonanie, że mogła pojawiać się pod postacią gołębia, jak również, że była boginią

²³ Zob. K. Charalambidis, *H áγνοια...*, s. 59.

²⁴ Zob. V. Tatton-Brown, *The Archaic Period* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, s. 75.

²⁵ O historii odkrycia idoli, wykopaliskach archeologicznych w Agia Irini, późniejszych losach kolekcji itd. zob. J. Chadzigeorgiou, *Οδοιπορικό: Τα μεγάλα «μυστικά» του χωριού Αγία Ειρήνη Κερύνειας*, „Phile News”, <https://www.philenews.com/politismos/kipros-politismos/article/1492185/odiporiko-ta-megala-mi-stika-tou-choriou-agia-irini-kerinias/> [dostęp 28.10.2024].

²⁶ W świecie mykeńskim tytułowana była jako *potnia*, co potwierdzają inskrypcje zapisane pismem linearnym B znalezione m.in. w Pylos i Knossos. U Homera słowo to pojawia się w odniesieniu do Ateny i Artemidy. Używane przez różnych autorów greckich od epoki archaicznej przynajmniej do XII w. n.e. pojawia się nawet w odniesieniu do Matki Boskiej. Zob. K. Kopaka, *A day in potnia's life. Aspects of 'potnia' and reflected 'mistress' activities in the Aegean Bronze Age* [w:] *POTNIA, Deities and Religion in the Aegean Bronze Age*, Proceedings of the 8th International Aegean Conference Göteborg University, 12-15 April 2000, eds. Robert Laffineur, Robin Hägg, Liège–Austin 2001, s. 15–31.

lunarną kojarzoną z fazami księżyca²⁷. Znów jest to wyjaśnienie niepełne, nie do końca precyzyjne – może celowo, by nie narzucać czytelnikom jednej możliwej interpretacji.

Nie wchodząc w szczegóły, gdyż zakres tej tematyki zdecydowanie nie mieści się w ramach niniejszego tekstu, przypomnę tylko, że właśnie Afrodyta, bogini kojarzona z Cyprzem, jako że tam miała się narodzić, była łączona z Wielką Boginią. Jak wiadomo ze źródeł greckich (Herodot, 1.105.2–3), Afrodyta była utożsamiana z fenicką boginią płodności i miłości Astarte (inaczej: Asztarte, co odpowiada Ishtar w mitologii babilońsko-asyryjskiej). W Agia Irini, skąd pochodzą wspomniane idole, znaleziono nawet jej figurkę w postaci kobiety siedzącej na tronie podtrzymwanym przez sfinksy²⁸. Jak podkreśla Karageorghis, dopiero pod wpływem greckim w czasach klasycznych Afrodyta przestała być boginią płodności, a także straciła aspekt funeralny i była kojarzona wyłącznie z pięknem, stając się po prostu Kypridą (Cypryjką)²⁹. Jej atrybutami były również ptaki, zwłaszcza gołębie³⁰, co również może wyjaśniać aluzję w wierszu Charalambidisa.

Cypryjski poeta jest jednak, co widać już przy pobieżnej lekturze *Idoli*, niebywale oryginalny jeśli idzie o eksploatację antycznych wątków i aluzje do dziedzictwa swojej rodzimej wyspy. Zwraca uwagę przede wszystkim forma wiersza. Charalambidis udziela głosu milczącym figurkom sprzed wieków. Nie idzie za Seferisem, który w swoich utworach rozpaczliwie szuka kontaktu z antyczną przeszłością, usiłując rozmawiać z posągami, mówić do kamieni, szukać dotyku mitycznego Króla Asine. U cypryjskiego poety to przeszłość bezpośrednio zwraca się do nas, a przynajmniej takie można odnieść wrażenie. Wielowiekowa historia wyspy Afrodyty położonej na rozdrożu starożytnych cywilizacji pokazuje współistnienie wielu wpływów kulturowych na przestrzeni wieków. Jednak to nie tylko przynależność do pradawnych kultur epoki brązu czy cywilizacji bliskowschodnich, ale przede wszystkim znaczenie, jakie wyspa miała na przestrzeni wieków dla świata greckiego i kształtowania się cywilizacji helleńskiej, staje się dla poety najistotniejsze. To w jego odczuciu świat grecki, ale znacznie starszy niż ten dobrze znany z epoki klasycznej i obecny w przestrzeni kulturowej Europy Zachodniej. To świat, który, dzięki wykopaliskom archeologicznym, dopiero zaczyna do nas przemawiać i odkrywać przed nami nieznane dotychczas drogi transmisji kultury helleńskiej (także minojskiej i mykeńskiej) w basenie Morza Śródziemnego.

Nie zapominajmy jednak, że – jak niemal zawsze u Charalambidisa – także w *Idolach* ukryta jest ironia, która nadaje lekkości ważkim treściom. Tym razem

²⁷ Zob. K. Charalambidis, *H ányvota...*, s. 59.

²⁸ Zob. V. Karageorghis, *The Cult of Astarte in Cyprus [w:] Symbiosis, Symbolism, and the Power of the Past. Canaan, Ancient Israel, and Their Neighbors, from the Late Bronze Age through Roman Palaestina*, ed. by W.G. Dever and S. Gitin, Penn State University Press 2003, s. 219.

²⁹ Zob. V. Karageorghis, dz. cyt., s. 219.

³⁰ Zob. K. Tuszyńska, *Prolog – Cypr, miejsce gdzie wciąż funkcjonuje mit [w:] K. Charambilidis, Literatura jest oddechem życia*, s. 13. Więcej na temat związków Afrodyty ze światem greckim, zwłaszcza w literaturze, tamże, s. 13–18.

oryginalną tonację tworzą liczne zdobienia (ździebelka, rączki, króciutki), które sprawiają, że zaczynamy patrzeć na ten wycinek rzeczywistości – lub przeszłości – oczami dziecka. Te prastare figurki jawią się jako laleczki, które w wyobraźni dziecka przemawiają do nas i poruszają się. Najistotniejsza wydaje się być sfera sacrum, wszechobecna pod wieloma postaciami w poezji Cypryjczyka. Tutaj jest wyrazista, wychodzi na plan pierwszy i wciąga nas w jakiś pradawny rytuał składania darów ofiarnych prastarej bogini lunarnej. Oglądamy to jednak niejako „od wewnątrz”, patrząc na wszystko oczyma martwych idoli. Świat z ich perspektywy wydaje się dynamiczny, ciągle się zmienia, a wszystko następuje po sobie jakby w jakimś tajemnym, dawno ustalonym porządku. Jak napisałem powyżej, „wydaje się”, że przeszłość zwraca się ku nam. Powstaje bowiem pytanie, kogo idole nazywają „wielkimi” i kto „odchodzi na pola”? Poeta raz po raz myli tropy, prowadząc nas przez labirynt wypełniony lustrami, które zniekształcają pole widzenia. Właśnie ta zmieniająca się, pulsująca perspektywa, owo podglądanie świata „od wewnątrz”, przez detale, rzeczy nieożywione, przez całe bogactwo rzeczywistości, która jest dla nas milcząca, stanowią o sile poezji Charalambidisa.

Przytoczone tutaj i krótko zanalizowane dwa wiersze Kiriakosa Charalambidisa, *Konie z grobu kopułowego* i *Idole*, odsłaniają oryginalne spojrzenie Cypryjczyka na greckie dziedzictwo wyspy. Jego wiersze „archeologiczne” w nietuzinkowy sposób odsłaniają przeszłość wyspy, pokazując jej pradawne dziedzictwo i przynależność do świata helleńskiego. Greckocypryjski poeta, jak czyni niemal w każdym ze swoich wierszy, także tutaj rozwija przed czytelnikiem nić, która spleta się w nieoczywiste wzory, tworząc unikatowe konfiguracje. Charalambidis, jak archeolog, nigdy nie wie, co uda mu się odsłonić, gdy mozolnie przekopuje się przez kolejne warstwy przeszłości. Podobnie jest z czytelnikiem jego wierszy, który nie ma ułatwionego zadania w odnajdywaniu ukrytych tropów i często erudycyjnych aluzji literackich czy kulturowych. W każdym wierszu Charalambidisa otrzymujemy zaproszenie do swoistej gry, jednak to sami musimy odnaleźć zasady, by w nią zagrać. To my musimy odszyfrować znaki, które pojawiają się w jego wierszach i które są przed nami ukryte niczym fragmenty kodów potrzebnych do odczytania pełnego wizerunku pokawałkowanych obrazów.

Michał Bzinkowski

Bibliografia

- Borowska M., *Panorama greckojęzycznej literatury cypryjskiej* [w:] *Cypr: dzieje, literatura, kultura*, t. II, red. M. Borowska, P. Kordos, D. Maliszewski, Wydawnictwo DiG, Wydział „Artes Liberales” UW, Warszawa 2014, s. 43–170.
- Bzinkowski M., *The Light of the Cypriot Sun in the Poetry of George Seferis*, “EOS” 2011, nr 2 (98), s. 223–233.
- Bzinkowski M., *Cypr w oczach wielkich pisarzy nowogreckich* [w:] *Cypr: dzieje, literatura, kultura*, t. II, red. M. Borowska, P. Kordos, D. Maliszewski, Wydawnictwo DiG, Wydział „Artes Liberales” UW, Warszawa 2014, s. 213–228.

- Bzinkowski M., *Ο ποιητικός διάλογος του Κυριάκου Χαραλαμπίδη με τον Γιώργο Σεφέρη* [w:] *Γλώσσας Ίμερος: Η ποίηση του Κυριάκου Χαραλαμπίδη*, επιμ. Α.Κ. Πετρίδης & Δ. Δημητρίου, Εκδόσεις Ηρόδοτος Αθήνα 2023, s. 435–461.
- Chadzigeorgiou J. [Χατζηγεωργίου Γ.], *Οδοιπορικό: Τα μεγάλα «μυστικά» του χωριού Αγία Ειρήνη Κερύνειας*, „Phile News”, <https://www.philenews.com/politismos/kipros-politismos/article/1492185/odiporiko-ta-megala-mistika-tou-choriou-agia-irini-kerinias/> [dostęp 28.10.2024].
- Charalambidis K., *Literatura jest oddechem życia*, red. K. Tuszyńska, przeł. M. Bzinkowski, N. Trzaska, R. Winiarska, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2022.
- Charalambidis K., Χαραλαμπίδης Κ., *Η άγνοια του νερού*. Ποιήματα με πρόλογο Τ.Κ. Παπατσώνη, Ίκαρος, Αθήνα 1967.
- Coldstream J.N., *The Geometric Period* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, ed. by D. Hunt, Trigraph, London 1990, s. 27–64.
<https://www.visitncy.com/discover/royal-tombs/>
- Karageorghis V., *Excavating at Salamis: 1952–1974. Reminiscences and Remarks* [w:] *Salamis of Cyprus: History and Archaeology from the Earliest Times to Late Antiquity*. Conference in Nicosia, 21–23 May 2015, ed. by S. Rogge, Ch. Ioannou, Th. Mavrogiannis, Waxmann Verlag 2019, Münster–New York s. 2531.
- Karageorghis V., *Horse Burials on the Island of Cyprus*, “Archaeology” 1965, vol. 18, no. 4, s. 282–290.
- Karageorghis V., *The Cult of Astarte in Cyprus* [w:] *Symbiosis, Symbolism, and the Power of the Past. Canaan, Ancient Israel, and Their Neighbors, from the Late Bronze Age through Roman Palaestina*, ed. by W.G. Dever and S. Gitin, Penn State University Press 2003, s. 215–222.
- Kopaka K., *A day in potnia’s life. Aspects of ‘potnia’ and reflected ‘mistress’ activities in the Aegean Bronze Age* [w:] R. Laffineur, R. Hägg (éds), *POTNIA, Deities and Religion in the Aegean Bronze Age*, Proceedings of the 8th International Aegean Conference Göteborg University, 12–15 April 2000, Liège – Austin, 2001, s. 15–31.
- Papaleontiou L., *Ιδιωματικές στιγμές στην ποίηση του Κυριάκου Χαραλαμπίδη*, „Πάροδος” 2010, nr 37, s. 212–226.
- Papatsonis T., Παπατσώνης Τ., *Άξιος* [w:] K. Charalambidis, *Η άγνοια του νερού*. Ποιήματα με πρόλογο Τ.Κ. Παπατσώνη, Ίκαρος, Αθήνα 1967, s. 9–13.
- Peltenburg E.J., *Paleolithic to Late Bronze Ages. 8500-1600 BC* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, ed. by D. Hunt, Trigraph, London 1990, s. 1–21.
- Pylarinos Th., *Kyriakos Charalambides. An Introduction to his Poetry*, Nicosia 2009.
- Selioti W., Σελιώτη Β., *Λογοτεχνία και τραύμα. Το 1974 στην κυπριακή και ελληνική λογοτεχνία*, Επίκεντρο, Αθήνα 2021.
- Severis R.C., *The Swedes in Cyprus*, Cyprus Research Centre, Nicosia 2008.
- Tatton-Brown V., *The Archaic Period* [w:] *Footprints in Cyprus. An Illustrated History*, ed. by D. Hunt, Trigraph, London 1990, s. 65–83.
- Tsianikas M., Τσιανίκας Μ., Κυριάκος Χαραλαμπίδης. Ημερολόγιο Καταστρώματος Δ’, „Πόρφυρας” 2007, nr 124, s. 243–254.
- Tuszyńska K., *Prolog – Cypr, miejsce gdzie wciąż funkcjonuje mit* [w:] K. Charalambidis, *Literatura jest oddechem życia*, red. K. Tuszyńska, przeł. M. Bzinkowski, N. Trzaska, R. Winiarska, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2022, s. 11–58.

The Voice of Cypriot Idols from Beyond Time – on the Archeological poems of Kyriakos Charalambidis

Summary

Kyriakos Charalambidis is one of the most recognisable Greek-language writers to come out of Cyprus. In his mature work he most often refers to the Turkish invasion of Cyprus in 1974. Before that date, however, he published three important volumes of poetry. In this article I analyse two poems from the collection *The Ignorance of Water* (1967), *Horses from the Dome Tomb* and *Idols*. Based on two selected poems from the said collection, I will try to shed some light on Charalambidis' originality as regards the reception of Cypriot history in his work and, at the same time, try to grasp the method by which the poet alludes to the history of the island and to Hellenism in a broader sense.

Keywords: Kyriakos Charalambidis, Jorgos Seferis, Cyprus in modern Greek literature, archaeological motifs in poetry



Fot. Marceł Nowakowski

Cypr, widok na targowisko, Lefkoşa (Nikozja Północna)